

PIEKNI DWUDZIEŚTOLETNI

Świat medycyny estetycznej otwiera się na potrzeby nowego pokolenia pacjentów. Najmłodszy właśnie zyskali sprzymierzeńców w walce z niedoskonałościami. O potężnej zmianie na rynku i dwóch nowych zabiegach w portfolio Neauvia: EpilMe oraz LaserMe rozmawiamy z Katarzyną Nadolną, prezes zarządu ITP S.A.

Zabiegi i gabinety medycyny estetycznej wciąż kojarzą się tylko z odmładzaniem zarezerwowanym dla dorosłych. Co się tutaj zmieni?

Jeszcze 16 lat temu, kiedy wchodziliśmy na rynek medycyny estetycznej i beauty, oferta zabiegów i komunikacja były kierowane wyłącznie do osób dojrzałych. Podobnie marka Neauvia do tej pory wizerunkowo była kojarzona z dojrzałymi osobami, ale podjęliśmy wysiłek, by stworzyć zupełnie nową przestrzeń dla młodych. To była długa droga, by zmienić postrzeganie medycyny estetycznej oraz wprowadzić nowe technologie przeznaczone dla tej grupy pacjentów. Pierwsze spotkanie, na którym zaprezentowaliśmy koncepcję oraz urządzenia EpilMe oraz LaserMe, odbyło się w Paryżu w czasie ostatniego międzynarodowego kongresu IMCAS (International Master Course on Aging Science). Przedstawiciele krajów arabskich, azjatyckich, amerykańskich i europejskich zareagowali niezwykle pozytywnie, nie pozostawiając wątpliwości, że jest ogromne zapotrzebowanie na zabiegi przeznaczone dla młodego pokolenia. Mamy wreszcie szansę zmienić postrzeganie medycyny estetycznej przez pryzmat przerysowanych efektów. Dziś już nikt nie chce się zmieniać ani wzorować na filmowych gwiazdach. Pragniemy, by młode pokolenie rosło ze świadomością, że medycyna estetyczna jest częścią stylu życia i w sytuacjach trudnych, jak blizny potrądzikowe, niedoskonałości czy choćby niechciane owłosienie, przynosi skuteczne rozwiązania.

Na czym polega koncepcja EpilMe by Neauvia?

Największą część światowego rynku urządzeń w medycynie estetycznej stanowią zabiegi usuwające owłosienie. Do tej pory były kierowane wyłącznie do osób dojrzałych, a przecież o epilację pytają młodzi ludzie. Problem niechcianych włosów powoduje duży dyskomfort u dojrzewającej młodzieży. Stworzyliśmy więc technologię oraz innowacyjne urządzenie, które zrewolucjonizuje rynek sprzętowy na świecie. Skierowany do bardzo młodych ludzi, nawet poniżej 18. roku życia, EpilMe to laser do usuwania owłosienia na całym ciele. Zależało nam na bezpieczeństwie oraz skuteczności i wreszcie na pełnym komforcie. Dlatego laser ma największą dostępną na rynku moc, ale jednocześnie bardzo dobre chłodzenie, więc jest doskonały pod względem technicznym. Prosty w obsłudze, intuicyjny i estetyczny. EpilMe od samego początku powstał z myślą o młodych ludziach, bo najczęściej zabieg epilacji wiąże się z pierwszą wizytą w gabinecie medycyny estetycznej. Chcemy, by to doświadczenie było przyjemne i bezpieczne.

Patrząc na kolejny nowy zabieg – LaserMe by Neauvia – można odnieść wrażenie, że dotyka on ważnego problemu z pogranicza medycyny i psychologii.

LaserMe opiera się na działaniu lasera frakcyjnego nieablacyjnego służącego do przebudowy skóry. Przeznaczony jest przede wszystkim dla młodych ludzi w wieku ok. 20+. Tak młoda grupa w przypadku lasera frakcyjnego stanowi totalną rewolucję. Znamy ten rynek i wiemy, że laser frakcyjny służy nie tylko do walki ze zmarszczkami, ale również świetnie radzi sobie z bliznami, rozstępami, wszelkimi nierównościami i niedoskonałościami na skórze całego ciała i twarzy. To one w młodym wieku stanowią największy problem, często stygmatyzując. Zdarza się również, że wiążą się z traumą – jak poparzenie czy wypadek. Tu medycyna estetyczna może realnie pomagać. A im wcześniej zaczniemy zabiegi, tym lepsze będą efekty, bo młoda skóra regeneruje się szybciej i lepiej. Wierzę, że LaserMe będzie pomocą szczególnie dla tych młodych pacjentów, którzy potrzebują konkretnego rozwiązania, by poczuć się ze sobą dobrze i komfortowo.

Kampanie promujące nowe zabiegi są równie przełomowe jak technologie.

Do tematu kampanii podeszliśmy równie pioniersko. Skupiliśmy się na młodych ludziach, na komunikacji, która będzie im bliska, a jednocześnie nie będzie onieśmielać wizerunkami supermodelek. Pokazaliśmy więc młodych ludzi, z którymi łatwo można się utożsamić, bo są po prostu przedstawicielami swojego pokolenia. Poczawszy od nazw zabiegów, w których ważną częścią jest „ME”, aż po filmy promujące – chcieliśmy podkreślić ważny komunikat, że każdy ma prawo do tego, aby o siebie dbać. Każdy jest piękny taki, jaki jest, i nie chodzi o to, by się zmieniać, ale by poprawiać swój komfort życia. Zależało mi na tym, by pokazać młodym ludziom, że piękno tkwi w różnorodności, a każda zmiana może być naturalna. Tworząc tę nową komunikację, chciałam poświęcić szczególną uwagę pokoleniu, które dopiero zaczyna świadomie o siebie dbać, by stworzyć dla nich przestrzeń w klinikach medycyny estetycznej. ■

